

POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW
Rodzinny Ogród Działkowy
im. Bolesława Leśmiana
ul. Lipska 69A, 22-400 Zamość, skr. poczt. 71
tel. 84 641 16 25

Zamość dn. 05.11.2012 r.

**Polski Związek Działkowców
Okręgowy Zarząd w Lublinie**

**ul. Królewska 17
20-109 Lublin**

Szanowny Panie Prezesie !

Środowisko działkowców miasta Zamościa a w szczególności nasz Ogród im. B. Leśmiana już bez zdziwienia ale z wielkim wzburzeniem przyjęło informację o wstrzymaniu wydania postanowienia o przyjęciu zawiadomienia ws. Utworzenia Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Projektu Ustawy o ogrodach działkowych.

Pani Marszałek okazała się „marszałkiem” grup lobbystycznych żądając wyjaśnień nt. skutków finansowych ustawy. Z pełną determinacją uważamy, że nie jest ten Urząd przyjazny dla nas, dla obywateli. To widać gołym okiem nie tylko przez obywatela biorącego czynny udział w życiu społecznym kraju, środowiska – ale każdy laik to spostrzeże. Czy Pani Marszałek lub jej poprzednicy żądają od obcego kapitału szczegółowych skutków finansowych jakie poniesie kraj „in minus” czy in plus” w przypadku zainstalowania tysięcy sklepów/marketów, które płacą może tylko podatek gruntowy. A gdzie jest podatek obrotowy, dochodowy? Transferuje się go za granicę. I to jest zgodne z interesem naszego narodu. Ale niezgodne z interesem naszego narodu jest wyhodowanie przez działkowca kilka kilogramów warzyw i owoców, czystych ekologicznie. To trzeba obywatelowi zabrać w świetle prawa. Tu w grę wchodzi także wielkie koncerny do produkcji i przetwarzania żywności. Bo jeśli cztery mln obywateli / rodziny działkowca/, niech spożyje dziennie tylko 0,15 kg owoców, warzyw, ziemniaków wyhodowanych na swojej działce, to dziennie wielkie koncerny spożywcze tracą 600 000 kg tych produktów które nie zostaną u nich kupione. Pomnożmy to średnio po 3,00.- zł = 1800 000 zł /słownie: jeden milion osiemset tysięcy/. Czy jest się o co bić ? To jeden z przyczynków a takich jest wiele które znamy i nie będę się powtarzać.

Działanie Pani Marszałek w celu opóźnienia czy utrudnienia procesu uchwalania nowej ustawy nie wzięło się z nikąd. Jest to działanie z premedytacją, działanie w którym naród /działkowcy / zostali potraktowani jak podludzie. Urząd marszałkowski nie traktuje nas jak obywateli, dla tego urzędu „obywatelami” są ci co mają głębokie kieszenie. Że to działanie jest z premedytacją ze szkodą dla działkowców niech będzie termin kalendarzowy tych „rozgrywek”. Wiadomo, że w tym okresie działkowcy są po tzw. sezonie, trudno im się zebrać by np. protestować itd. Nie jesteśmy pielęgniarzami aby w każdej porze roku rozbijać miasteczko namiotowe pod Kancelarią Premiera. W naszej społeczności jest wysoki procent ludzi w podeszłym wieku. I ONI to wiedzą i dlatego wybrali taki a nie inny termin.

Zmusza się nas do wyrażania tak ostrych opinii. Ale może przyszedł wreszcie ten właściwy czas aby zwrócić się do rządzących ostrzej tak jak na X Krajowym Nadzwyczajnym Zjeździe jeden z delegatów chyba z OZD Zielona Góra.

Panie Prezesie !

W dniu wczorajszym na zebraniu Zarządu naszego ogrodu wszyscy obecni potraktowali odmowę Pani Marszałek jako osobistą zniewagę. Każdy z członków Zarządu kategorycznie stwierdził, że TAK DALEJ NIE MOŻEMY SIĘ Z NIMI „CACKAĆ.” To są słowa ludzi którzy wiele przeżyli w RP i ich stosunek do działań rządzących jest więcej niż negatywny. Żądają od naszych władz okręgowych czy krajowych podjęcia zdecydowanych działań, szukania sprzymierzeńców w posłach poszczególnych partii. W skrajnym przypadku zwrócenia się do Trybunału Europejskiego.

Nasz ogród zrzesza obecnie ponad 700 działkowców. Wyrażamy zdecydowane NIE dla działań Pani Marszałek w omawianej sprawie. Wnosimy o kategoryczne uznanie naszych praw do ogrodów działkowych – praw ugruntowanych ustawą sejmową w nieprzekraczalnym terminie 18 m- cy . Choć jest to sprawa nie do odwrócenia wyrażamy jako obywatele sprzeciw wobec wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Nowa ustawa o ogrodach działkowych musi bronić wszystkich nabytych praw, nie możemy się zgodzić na odebranie nam tych praw, odebranie całości infrastruktury naszych ogrodów, płacenia za coś czego Pani Marszałek nie wybudowała i przez kilkadziesiąt lat nie utrzymywała w znakomitym stanie.

My, działkowcy jesteśmy do dyspozycji Zarządu Okręgowego i popieramy cenne inicjatywy którymi się kieruje Zarząd.

Z. WYRAZAMI SZACUNKU.

Prezes Zarządu ROD

Jan Serafin